

Lombard, Adriatyk ocean gor

To brzeg pulsujący
To rąk ocean gorący
To mrok, cierpki mrok
I noc, noc
Ref. □ Wołania coraz mniej
□ Wołania coraz mniej
□ W wolny odpływam sen
□ Wołania coraz mniej
□ Wołania coraz mniej
□ Adriatyk zamknął się
I szept słonej ciszy
I nagle blask, ostrość kliszy
I biel, gęsta biel
To sen, sen
Ref.